

Pobił matkę, trafił do celi

Data publikacji: 21.03.2025 10:15

W nocy z soboty na niedzielę na terenie Gminy Jasienica 37-letni mężczyzna pobił swoją 62-letnią matkę. Musiała uciekać z domu.

Wyrodney syn został zatrzymany, fot. KMP w Bielsku-Białej

Policjanci z komisariatu w Jasienicy interweniowali wobec sprawcy przemocy domowej. 37-letni mężczyzna pobił swoją 62-letnią matkę, zmuszając ją do ucieczki do sąsiadki, gdzie szukała pomocy. Sprawca został zatrzymany, a sąd zdecydował o jego tymczasowym aresztowaniu na dwa miesiące.

- Do zdarzenia doszło w nocy z soboty na niedzielę w jednym z domów jednorodzinnych na terenie gminy Jasienica. Policjanci ustalili, że 37-latek zaatakował swoją 62-letnią matkę bijąc ją i zadając poważne obrażenia. Przerażona kobieta zdołała uciec do sąsiadki, skąd wezwała pomoc – relacjonuje biuro prasowe Komendy Miejskiej Policji w Bielsku-Białej.

Na miejsce przyjechali mundurowi z Komisariatu Policji w Jasienicy, którzy udzielili wstępnej pomocy poszkodowanej i zatrzymali agresywnego mężczyznę.

- Następnie domowy oprawca został przewieziony do Ośrodka Przeciwdziałania Problemom Alkoholowym, skąd trafił do policyjnego aresztu. W organizmie awanturnika stwierdzono 3 promile alkoholu. Pobita kobieta została zabrana do szpitala na badania – opisują policjanci.

W przypadku wyrodnego syna, sąd nie miał wątpliwości i zastosował wobec niego tymczasowy areszt na 2 miesiące.

Pamiętaj!

Aby skutecznie przeciwstawić się przemocy fizycznej, czy psychicznej, należy przełamać strach i pozwolić sobie pomóc. Każda osoba, która padła ofiarą takich zachowań, może liczyć na wsparcie policjantów oraz innych placówek świadczących pomoc. Ważne również jest, aby na przemoc domową reagowali także sąsiedzi oraz bliscy ofiar. To pomoże odpowiednim podmiotom skutecznie działać. Bierno przyglądanie się sytuacji na pewno nic nie zmieni, a jeden sygnał może pomóc uniknąć tragedii.

Mundurowi zawsze reagują na wszelkie informacje mogące świadczyć o tym, że w danym domu czy mieszkaniu dochodzi do przemocy. Dzięki procedurze „Niebieskiej Karty”, w działania te zaangażowanych jest wiele instytucji, po to, aby, jak najlepiej pomóc pokrzywdzonym. W przypadku, gdy policjanci potwierdzą, że przemoc jest zjawiskiem powtarzającym się, wówczas prowadzone jest postępowanie dotyczące przestępstwa znęcania się. Jego sprawcy nie pozostają bezkarni, mogą trafić za kratki nawet na 5 lat. Prokurator, oprócz przedstawienia zarzutów, może orzec wobec nich odpowiednie środki karne. Takim najistotniejszym środkiem w przypadku przemocy domowej jest zakaz zbliżania się do ofiary przestępstwa. Zakaz taki sąd może połączyć z obowiązkiem zgłaszania się na Komisariat Policji, czy orzec kontrolę w systemie dozoru elektronicznego.

Złamanie sądowego zakazu zbliżania powoduje surowe konsekwencje prawne. W tym przypadku policjanci mają odpowiedni oręż w ręku w postaci zapisów kodeksu postępowania karnego. Mundurowi stosują tryb przyspieszony, który umożliwia w ciągu 48 godzin od chwili zatrzymania uzyskanie wyroku skazującego. Tym samym realizujemy podstawową zasadę nieuchronności kary. Nasi policjanci wielokrotnie udowodnili, że nie ma i nie będzie taryfy ulgowej dla osób łamiących sądowe zakazy. Jednym z ostatnich przykładów naszych zdecydowanych ruchów są działania skierowane przeciwko kierującym pojazdami mechanicznymi, którzy zdecydowali się na jazdę mimo obowiązujących zakazów.

